

URZĘDNIK PRAWNIK

w połączeniu z

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata
miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 50 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Numery poszczególne
po „ 25 „
Reklamacje nieopieczowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i **administracja**
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą
6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów, od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Od Redakcji i Administracji. — Przegląd miesięczny. (Pierwszy Zjazd prawników i ekon. polskich w Krakowie. Jego znaczenie. Jego braki. Uczestnicy Zjazdu. Przebieg Zjazdu. Ważniejsze referaty i uchwały. Wniosek p. Turnau'a. Ks. biskup Krasiński. Zamknięcie Zjazdu. Zebrania towarzyskie Zjazdu). — Sądownictwo. (Praktyka sądowa. [Repertorium orz. n. Tr. s. Nr. 136 i 137. — Zasady orz. n. Tr. s. i kas. — W spr. hypoteczn. 116 do 121]). — Administracja. (Praktyka administr. — [Zasady orz. władz centralnych. — Z najw. Tr. sąd. — z Tryb. administr. 97 do 103]). — Stowarzyszenia. (Walne Zgrom. wzaj. pom. dyetarjuszów i urzęd. galic. i W. Ks. Krak. — Towarzystwo biblioteki polskiej w Wiedniu.) — Wiadomości urzędowe. (Mianowania i odnacz. — Opróżnione posady). — Ogłoszenia prywatne.
Odcinek: O stanowisku strony cywilnej w austriackim procesie karnym. Wykład habil., miany w Lwowie, uniwersytecie dnia 14. lipca 1887 przez *Dra Władysława Ostrożyńskiego*. (Dok. z nru 17.)

Od Redakcji i Administracji.

Przypominamy, że z następnym numerem rozpoczynamy czwarty kwartał wydawnictwa i prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty i o nadesłanie wykazanych zaległości.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Wrzesień 1887 r.

Pierwszy Zjazd prawników i ekonomistów polskich w Krakowie — Jego znaczenie. — Jego braki. — Uczestnicy Zjazdu. — Przebieg Zjazdu. — Ważniejsze referaty i uchwały. — Wniosek p. Turnau'a. — Ks. biskup Krasiński. — Zamknięcie Zjazdu. — Zebrania towarzyskie Zjazdu.

Najważniejszym w dziedzinie naszego prawnictwa objawem bieżącego miesiąca był Zjazd prawników i ekonomistów polskich, który według ogłoszonego także w naszym piśmie programu odbył się jako pierwszy taki Zjazd w Krakowie w dniach 9. i 10. b. m. Nie przeceniamy wcale ważności takich Zjazdów pod względem naukowym; nie przeceniamy jej tem mniej co do tego pierwszego Zjazdu, który uważamy li tylko jako zaczątek wspólnego na tem polu działania, wzajemnej a jawnej wymiany myśli i obudzenia wzajemnego czucia między tak licznymi we wszystkich częściach naszej Ojczyzny pracownikami na tej niwie, wydającej szczyt inteligencji, a dostarczającej innym połam naszego działania społecznego i narodowego najcelniejszych działaczy i przewodników. Ale to właśnie za główne uważamy znaczenie tego Zjazdu, że ostatecznie przyszedł on do skutku, że tem okazał, iż chcieć nam tylko,

iż tylko dobrej woli a rozumnego ze sposobności korzystania nam potrzeba, by do skutku doprowadzić rzeczy, które długi czas wydają się nam niemożliwymi lub przynajmniej nadzwyczaj trudnymi do dokonania; że dał on i na tem polu poznać, iż rozerwane czasowo dzielnice nasze łączą się nie tylko duchowo lecz w granicach możliwości także osobistym udziałem swych przedstawicieli, gdy się rozchodzi o ujawnienie, że odczuwamy potrzeby nam wspólne lub choćby tylko poszczególnym dzielnicom specjalne, które jednak duchowo nas wszystkich dotyczą, zwłaszcza gdy są to potrzeby, których zaspokojenie jest wymogiem sprawiedliwości i rozumnego postępu, a temsamem dopomaga nam stać i utrzymywać się na tej wyżynie, z której pierwszej czy później zajaśnieć nam musi brzak odrodzenia. Uważamy to także za dobrą dla przyszłych Zjazdów wróżbę, iż Zjazd ten pierwszy odbył się w Krakowie, w tej skarbnicy naszej przeszłości, pod opieką popiołów naszych wiekopomnych Władców, w nowo wystawionym przybytku tej naszej przez Nich utworzonej Almae matris Jagiellonicae, która światłem nauki z niej się rozsiewającym przez tyle wieków przyświecała narodowi i obcym i wydała tylu naszych uczonych, mężów stanu, bohaterów.

I oto powody, dla których dojdzie tego pierwszego Zjazdu do skutku witamy z żywym uczuciem radości, dla których też szczerze składamy dzięki inicjatorom onegoż, którymi byli: adw. Dr. Faustyn *Fakubowski*, dyrektor wystawy przemysłowej, który inicjując go, miał może przeważnie na myśli zasilenie powodzenia wystawy, któremu je

dnak za szczęśliwą myśl takiego jej zasilenia, z powyższych powodów żywa należy się wdzięczność; tudzież prof. Dr. *Zoll* jako przewodniczący komitetu zjazdowego, a szczególnie prof. Dr. *Kasperek*, jako sekretarz onegoż, który był duszą komitetu i którego zabiegami niezmiernym trudom dojdzie Zjazdu do skutku głównie zawdzięczyć należy. A gdy Zjazd na ostatniem swem posiedzeniu komitet dotychczasowy zatwierdził jako swój komitet wykonawczy, poruczając mu zwołanie IIgo Zjazdu w ciągu lat dwóch do Lwowa, przeto żywimy nadzieję, że komitet ten, który obecnie tak żywą rozwiniął czynność, rozwinię nie mniejszą, by i następny Zjazd do skutku doprowadzić i uzupełnić co do niego braki formalne, jakie w tym pierwszym Zjeździe uczuwać się dawały i z natury rzeczy zachodzić musiały.

Jako główny w tym względzie brak zaznaczyć musimy, raz, że uczestnikom Zjazdu dopiero w ostatniej chwili, bo przed samem otwarciem pierwszego onegoż posiedzenia, rozdano drukowane opracowania tematów na Zjazd przeznaczonych, przezco odjętą im została możliwość wczesnego a starannego w nich rozpatrzenia się, co znów przyczyniło się wnet do bezpożytecznej rozwlekłości dyskusji nad niektórymi tematami i spadnięcie przez to innych, dla braku czasu, z porządku dziennego, wnet do zaniechania wszelkiej dyskusji nad innymi tematami, które wymagały by były poprzedniego ścisłego zbadania jeżeli gruntownie miały być omówione. Powtóre znów dotkliwie uczuć się dawał brak podziału uczestników Zjazdu na poszczególne sekcje, któreby przedmioty odnośne popród

przedyskutowały, zanimby takowe weszły pod obrady pełnego zebrania. Nie należało również ograniczać Zjazdu na dwa dni, jako zbyt krótki czas do pokonania całego materiału, a zaznaczyć mu czas dłuższy, przynajmniej trzydniowy, któryby był dał możność także do posiedzeń sekcyjnych. Należało także przy dyskusji ściślej zachować czas w przyjętym regulaminie ustanowiony, według którego sprawozdawca nie więcej jak 20, każdy inny mówca nie więcej jak 10 minut zużyć był powinien, czego prawie wcale nie przestrzegano. O innych brakach jak n. p. o niestosowności niektórych, kwestje specjalne poszczególnych dzielnic dotyczących tematów dla Zjazdu prawn. i ekon. z wszystkich ziem polskich i t. p. nie mówimy, jako o należących do meritum rzeczy, co do którego różne mogą być zdania, którym przesądzać nie myślimy, a które zresztą usunąć, byłoby właśnie zadaniem sekcji, przedmiot odnośny rozbiegającej. — Wytykając zaś te braki nie czynimy tego wcale dla prostej krytyki rzeczy, której dojścia do skutku od tak dawna z upragnieniem wyglądaliśmy, lecz czynimy to dla dania wyrazu życzeniu przeważnej części uczestników Zjazdu, z którymiśmy się tam zetknęli, iżby takowe na następnych Zjazdach ustąpiły.

Co do uczestników Zjazdu, których było blisko 400, to palma należy się Koronie, która stosunkowo największą ilość uczestników dostarczyła; między wielu innymi widzieliśmy tam; z Warszawy: prof. Dra Szymanowskiego, bankiera Blocha, adw. Wierzchlejskiego,

skiego, Dębskiego, Kalinowskiego, Suligowskiego, Konica, Kirszrota, Dra Donimirskiego; z Lublina adw. Boguckiego; z Łomży adw. Głębockiego; z Płocka adw. Chyczewskiego; z Kielc adw. Burdzińskiego; z Kalisza adw. Pańczewskiego; z Tuły adw. Bardzkiego. Zabór pruski był reprezentowany przez pp. hr. Cieszkowskiego, prez. Tow. przyj. nauk w Poznaniu, Dra Skarzyńskiego posła do parlam. niemieck. ze Sławca i prof. Jackowskiego. Z Wiednia przybyli: Dr. Klaczko, Dr. Binder, Dr. Kornfeld, Dr. Zins. Najmniej liczną reprezentację miała Galicja wschodnia w ogóle a Lwów w szczególności; przybyli tam tylko, o ile nam wiadomo, ze Lwowa: prof. Dr. Kasznica i Dr. Balcer, adwokaci Dr. Czemeryński, Dr. Dąbrowski, Dr. Kratter, Dr. Sokal, Dr. Stromenger, Dr. Szydłowski, Dr. Till, obrońcy Dr. Lisiewicz, Dr. Löwenstein, Dr. Ostrożyński, radca s. wyż. Lewicki, Dyrektor banku kraj. Wrotnowski i urzędnik Wydziału kraj. Dr. Lewicki; ze Stryja adw. Dr. Fruchtmann; z Rzeszowa adw. Dr. Rybicki i Dr. Zbyszewski. Zaznaczamy tylko z ubolewaniem ten słaby udział prawników i ekonomistów z naszej dzielnicy, nie szukając za przyczynami, które go spowodowały, a które podobno redukują się głównie do owej niestety tak bardzo u nas panującej — a p a t j i.

O przebiegu Zjazdu tutaj treściwą tylko podajemy wzmiankę, mając nadzieję, że niebawem będziemy mogli ogłosić sprawozdanie stenograficzne. — Zaznaczamy tedy, że po odbytem w akademickim kościele św. Anny

nabożeństwie, które odprawił uczestnik Zjazdu ks. biskup *Krasiński*, zesłaliśmy się w auli nowego gmachu uniwersytetu, gdzie po powitalnych przemowach: przewodniczącego komitetu zjazdowego, prof. Dra *Zolla*, prezydenta miasta Dra *Szlachtowskiego*, vice-rektora uniwersytetu Dra *Łepkowskiego* i prezesa Akademii umiejętności Dra *Majera*, na wniosek Dra *Zolla* wybrano przez aklamację: przewodniczącym Zjazdu Dra *Augusta* hr. *Cieszkowskiego* z Poznania, wiceprezesami Mecenasa *Wierzchlejskiego* z Warszawy, prof. uniw. Dra *Kasznicy* ze Lwowa i Dra *Klaczkę* z Wiednia, jeneralnym sekretarzem Zjazdu prof. Dra *Kasparka*, a na sekretarzy powołano dalszych ośmiu uczestników Zjazdu.

Posiedzeń było cztery, które się odbywały dn 9. i 10. b. m. przed i po południu, każde przeciętnie po 5 godzin. Pracowano długo i pilnie, jednak z powodu nawału tematów, obszernych dyskusyj i ograniczonego czasu, wiele przedmiotów spadło z porządku dziennego; czysto prawne kwestje zajęły trzy posiedzenia, tak że dla kwestyj ekonomicznych pozostało tylko jedno ostatnie posiedzenie.

Z przedstawionych referatów na szczegółowe zaznaczenie zasługują: referat prof. Dra *Kasparka*, o troskliwej uprawie międzynarodowego prawa prywatnego, jako pracy tem ważniejszej u nas, że stosunki dzielnic polskich między sobą wymagają także znajomości praw, obowiązujących w różnych częściach ziemi naszej; — prof. Dra *Kasznicy*, o wydziałach prawnych

o stanowisku strony cywilnej w austriackim procesie karnym.

Wykład habilitacyjny, miany w lwowskim uniwersytecie dnia 14. lipca 1887,

przez

Dra *Władysława Ostrożyńskiego*.

(Ciąg dalszy).

Pod względem warunków, pod którymi strona cywilna może wykonać prawo skargi subsydjarnej odróżnić należy w prawie austriackim trzy stadia procesowe (§ 48. p. k.):

a) Jeśli prokurator odrzucił doniesienie poszkodowanego, lub uchylił się od ścigania przed zarządzeniem śledztwa wstępnego, a w toku dochodzeń przygotowawczych (§. 48. l. 1. p. k.), winien poszkodowanego zawsze o tem zawiadomić, a poszkodowany może kiedykolwiek,

bez oznaczonego terminu, a więc aż do przedawnienia przestępstwa, bez względu na to, czy już lub jeszcze nie przyłączył się do postępowania karnego, wnieść oświadczenie, że utrzymuje w mocy ściganie.

To daleko idące uprawnienie strony cywilnej w tem stadium procesu karnego, w którym materiał procesowy jest tak niedostatecznym, iż władzę z urzędu do ścigania przestępstw powołaną powoduje do zaniechania dalszego ścigania, wymaga jednak ze względu na osobę ściganego rozlicznych ograniczeń i gwarancyj w tym celu, ażeby korektywa monopolu oskarżania nie przemieniła się przy złej chęci w środek szykany i zemsty prywatnej.

Dlatego też wymaga ustawa, aby to oświadczenie poszkodowanego zostało wniesione do Izby Radnej Trybunału w formie wniosku na wytoczenie śledztwa wstępnego, która po przepro-

wadzeniu dochodzeń, jakie uzna za potrzebne, rozstrzyga o tym wniosku uchwałą.

b) Jeśli prokurator odstąpił od ścigania w toku śledztwa wstępnego, lub po jego zamknięciu, lecz przed prawomocnem oddaniem pod oskarżenie (§ 48 l. 2. p. k.), należy zawiadomić o tem stronę cywilną, a ona ma prawo wnieść do sędziego śledczego oświadczenie ustne lub pisemne, iż ściganie karne w mocy utrzymuje, winna jednak oznaczyć w niem dokładnie tak osobę obwiniętego, jak i czyn jemu zarzucony.

Wykonanie tego prawa strony cywilnej w tem stadium procesowym jest jednak przywiązane już do pewnego terminu, który jest różny w miarę tego, czy pokrzywdzony, — bez względu czy przyłączył lub nieprzyłączył się do postępowania karnego, — został o zaniechaniu śledztwa zawiadomiony.

na uniwersytetach jako wydziałach nauk społecznych — prof. Dra *Balcera* ze Lwowa o słowniku polskich wyrazów prawnych przy zużytkowaniu dawnej polskiej terminologii; ułożenie jego przekazano komisji prawniczej Akademii umiejętności, która ma już ku temu materiał przygotowany i zawiadamiać ma prawników i ekonomistów polskich do wszechstronnej pomocy; w dyskusji nad tym wybornie opracowanym referatem, z którym połączono referat analogiczny adw. *Dunina* z Warszawy, żywy brali udział prawnicy ze wszystkich zaborów; — dalej, znakomicie, z werwą i z solą attycką przedstawiony referat Dra *Lewickiego* ze Lwowa o dotychczasowych usiłowaniach mających na celu zmianę ustawy gminnej; — referat prof. Dra *Maurycyego Fiericha* z Krakowa o środku prawnym drugiej instancji w projekcie nowej procedury cywilnej, który jasnym, mistrzowskim wykładem referenta, zestawieniem odnośnych postanowień ustawodawstwa francuskiego i gruntownością poglądów powszechnie żywe obudził zajęcie; — referat Dra *Donimirskiego* o kolonizacji wewnętrznej, który żywą wywołał dyskusję o poznańskim Banku ratunkowym, prowadzoną przeważnie przez p. *Blocha* znanego bankiera z Warszawy, a doprowadził do wysadzenia osobnej komisji, mającej rzecz dokładnie zbadać i ogłosić z ramienia Zjazdu swe uchwały; komisja ta, w skład której weszli pp. *Bloch*, *Donimirski*, *Kirsztrot*, *Parczewski*, *Kieszkowski*, *Kleczyński*, *Miliewski* i *Skarzyński*, obradowała już po zamknięciu Zjazdu przez dwa dni i uchwały swe ogłosiła w dziennikach,

dając niemi skazówki ku skutecznemu skonsolidowaniu się i działaniu Banku ratunkowego. Jako praktyczne tych uchwał następstwo uważać musimy sygnalizowane już przez dzienniki związane się wybitnych osobistości ku zorganizowaniu skutecznej pomocy dla Banku poznańskiego, a gdyby Zjazd nasz nawet żadnych innych nie wywołał korzyści, to ta jedna działalność, jeżeli, jak się spodziewać należy, pomyslnym uwieńczona będzie skutkiem, stanowić będzie niespożyta o nim pamiętkę.

Zaznaczamy także, że na wniosek prof. Dra *Kasparka* jako referenta wysadzonej na pierwszym posiedzeniu komisji zjazdowej, uchwalił Zjazd resolucję o potrzebie tworzenia u nas towarzystw prawnych w każdej siedzibie sądu, za wzorem Kosowskiego Tow. praw, i dwu związków tych towarzystw, jednego we Lwowie, drugiego w Krakowie; — i dalszą resolucję, wypowiadającą, że gdy dziennikarstwo jest jedną z najgłośniejszych dźwigni postępu, jak najgorliwiej popierać należy dotychczasowe wydawnictwa czasopism prawnych, zalecającą opiekowanie się niemi prawnikom wszystkich naszych dzielnic, wydawcom ich zaś uwzględnianie prawodawstw obowiązujących w rozmaitych dzielnicach polskich, a nadto i zachęcającą do wydawnictwa encyklopedycznych podręczników do nauk prawnych i społecznych, na wzór istniejących takich wydawnictw niemieckich. — Uchwalił także Zjazd na wniosek Dra *Tilla* resolucję o potrzebie zaprowa-

dzenia w Austrii postępowania cywilnego na zasadach ustności i jawności, — którą to resolucję, naszym zdaniem, raczej zastąpić należało wyrażeniem żywego ubolewania, że, gdy we wszystkich krajach konstytucyjnych, a nawet w samodzielnym Rosji, zasada wyższa dawno już weszła w życie, co więcej, gdy takowa już przed wiekami była kierującą w naszym swojskim sądownictwie, nasza jedynie dzielnica, pod innym względem najliberalniej ze wszystkich dzielnic rządzona, zarówno z całą Austrią, pozbawioną jest tego wymogu prawdziwej a skutecznej sprawiedliwości!

Pod koniec ostatniego posiedzenia pojawił się także wniosek naglący radcy magistratu p. *Turnau'a*, podpisany przez kilkudziesięciu uczestników Zjazdu, o potrzebie pomnożenia sądów i sędziów w Galicji i zrównanie jej pod tym względem z innymi krajami monarchii, nad którym jednak z powodu spóźnionej pory uchwały nie powzięto. Żałować należy, że wniosek ten, gdy już się pojawił, nie został uchwalonym; mniemamy jednak, że w ogóle nieodpowiedniem było wniesienie go na Zjeździe, obeszłym przez prawników ze wszystkich naszych dzielnic, którzy nie mogą ściśle mieć znajomości naszych lokalnych potrzeb i stosunków i pomimo najlepszych swych dla nas życzeń li tylko naszym w tym względzie słowom wierzyliby musieli, chociażby słowa te nawet datami statystycznymi były poparte. Jakkolwiek tedy żywa wdzięczność należy się od prawników naszej dzielnicy szanownemu wnioskodawcy, który

lub nie. W pierwszym bowiem wypadku winien swe oświadczenie wnieść w przeciągu 3 dni po zawiadomieniu, w drugim wypadku w przeciągu 3 miesięcy po zaniechaniu śledztwa wstępnego, w przeciwnym bowiem razie traci prawo do skargi subsydjarnej.

I w tym, podobnie jak i w pierwszym wypadku, wykonywaniu prawa skargi subsydjarnej towarzyszyć muszą pewne gwarancje. To też ustawa postanawia, że do zbadania wniosku strony cywilnej jest powołany Trybunał drugiej instancji, który ten wniosek albo odrzuca, jeśli nie widzi powodu do dalszego ścigania, albo poleca wznowić śledztwo wstępne. Trybunał drugiej instancji może także tak w tym wypadku, jakoteż wtedy, gdy oskarżyciel subsydjarny wnosi zażalenie przeciwko zaniechaniu śledztwa przez Izbę Radną Trybunału, a obwiniony był już przesłuchany, orzec

natychmiast oddanie pod oskarżenie, a taka uchwała, nie ulegająca już dalszemu zacepieniu, zastępuje prawomocny akt oskarżenia, na mocy którego natychmiast rozprawa główna ma być zarządzoną.

Przeciwko odrzuceniu wniosku oskarżyciela subsydjarnego przez Izbę Radną w pierwszym, a Trybunał drugiej instancji w drugim wypadku, nie służy mu już żaden środek prawny.

c) Jeśli prokurator odstąpił od ścigania po prawomocności oskarżenia (§ 48. l. 3 p. k.), należy stronę cywilną o tem zawiadomić z uwagą, że służy jej prawo utrzymać w mocy oskarżenie. W tym wypadku strona cywilna, chcąc korzystać z tego prawa, winna wnieść swe oświadczenie w przeciągu 3. dni po zawiadomieniu do Trybunału pierwszej instancji, który nie rozpoznając już wcale jej wniosku, i nie wchodząc w jego

osnowę, wyznacza wprost rozprawę główną.

d) Ustawa nie przewiduje wypadku czwartego, który się zdarzyć może, mianowicie wypadku, gdy prokurator odstępuje od oskarżenia podczas rozprawy głównej. Zgodnie z poglądem *Mitterbachera - Neumaiera, Ullmanna i Rosenblatta*, do którego w nowszych czasach przyłączył się i *Rulf*, należy utrzymywać, iż w tym wypadku stronie cywilnej, jeśli jest na rozprawie osobiście obecną lub zastąpioną, wolno utrzymać w mocy oskarżenie i domagać się przeprowadzenia rozprawy głównej musi jednak to oświadczenie wnieść natychmiast, podczas rozprawy głównej; w przeciwnym bowiem razie traci prawo do skargi subsydjarnej.

Zaznaczyłem już poprzednio, że prawne stanowisko oskarżyciela subsydjarnego jest tylko zbliżone do

tak wytrwale i z rzeczywistym skutkiem występuje przy każdej sposobności w interesie naszego sądownictwa, to jednak żałujemy, iż kwestja ta w ogóle, a do tego tak późno, na Zjazd została wniesioną i narażoną na pominięcie, które, zwłaszcza w ostatniej chwili, śród ogólnego dwudniowemi naradami spowodowanego znużenia, z łatwością było do przewidzenia.

Przy zakończeniu ostatniego posiedzenia, gdy ks. biskup *Krasiński*, który przez cały czas brał udział w obradach, wychodził ze sali, a zgromadzenie z inicjatywy prof. Dra Zolla, powstaniem z miejsc i kilkakrotnym okrzykiem: „niech żyje!” podziękowało mu za odprawienie nabożeństwa i żywy w pracach Zjazdu udział, — czcigodny arcybiskup-wygnaniec, rozrzewniony, kilkakrotnie błogosławił obecnym, życząc im obfitych plonów z pracy i ziszczenia się nadziei w niej pokładanych. W krótkce po tej wzruszającej scenie, o godz. 1/2 9 wiecz. zamknięto posiedzenia Zjazdu, a przewodniczący Dr. August hr. Cieszkowski w krótkich serdecznych słowach pożegnał obecnych, wypowiadając życzenie, by spólna praca tym pierwszym Zjazdem inaugurowana i na tem polu siłę naszą ujawniła i podniosła, byśmy i na przyszłych Zjazdach i przy wszelkich naszych działaniach mieli na oku owe godło: „Viribus unitis” — Imieniem komitetu pożegnał obecnych prof. Dr. Zoll, a po przemówieniach wiceprezesów Zjazdu, mecenasa Wierzchlejskiego i prof. Dra Kasznicy i po wniesionem dla prof. Dra Kasparka podziękowaniu

za jego w interesie dojścia Zjazdu do skutku poniesione trudy i ofiarną pracę, zgromadzeni się rozeszli, wynosząc ze sobą z sali miłe wspomnienie tej spólnej pracy braci rozrzuconej i nadzieję ponowienia jej za lat dwa we Lwowie.

Dodamy jeszcze, że w ciągu czasu Zjazdu odbywały się także zebrania towarzyskie uczestników, jedno 8. b. m. wieczorem, powitalne, drugie 10. b. m. tuż po zamknięciu posiedzeń, pożegnalne, niemniej spólna wycieczka do salin wielickich d. 11. b. m., a tegoż dnia wieczorem przyjęcie urządzone na cześć gości przez prawników krakowskich.

S A D O W N I C T W O.

Praktyka sądowa.

Repertorium orzeczeń Najwyższego Trybunału sądowego.

Nr. 136.

Uchwałą rozdziałającą cenę kupna za realność egzekucyjnie sprzedaną przekazano do przechowania pewien kapitał na zabezpieczenie umówionej dożywotniej daniny w naturze (*Ausgedinge*) przez nabywcę uiszczając się mającej i wyrzeczono, że po śmierci uprawnionego do poboru ten przeto uwolniony kapitał między wierzycieli hipotecznych na teraz niepokrytych zostanie rozdzielonym. Na terminie późniejszym wyznaczonym do rozdziału owego uwolnionego kapitału, zgłosili wierzyciele dotąd nie pokryci prócz swych sum kapitałowych, ciążących jako oprocentowaniu ulegające, także odsetki od dnia licytacji aż do dnia uwolnienia owego kapitału pokrycia przypadłe, przeciw czemu wówczas nic nie zarzucono.

“Pierwszy Sędzia odsetki te na kapitał ów przekazał, ponieważ wierzyciele egzekucji ani prowadzić ani popierać nie mogli, skoro z pokryciem ich pretensyj odesłano ich do czasu śmierci uprawnionego do pobierania daniny, wobec czego też nie nastąpiło także zadawanie tychże odsetek.

Na rekurs jednego z następnych wierzycieli hipotecz, który także przy rozdziale owego kapitału pokrycia spadł ze swą sumą kapitałową, wyższy sąd krajowy zmieniając uchwałę pierwszo-sądową wyłączył przekazane odsetki, i odpowiednią tymże kwotę przekazał rekurującemu na częściowe pokrycie jego sumy kapitałowej; albowiem aż do czasu, w którym kapitał pokrycia stał się wolnym, przekazane nań wierzytelności wraz z odsetkami spadły z ceny kupna, a wierzyciele ci taksamo jak owi, którzy zaraz pierwotnie zostali pokryci li tylko do kapitału mają prawo wraz z odsetkami do dnia licytacji przypadającymi, gdyż rozchodzi się tu tylko o dalszy ciąg pierwotnego rozdziału ceny kupna, przeto też z kapitału który następnie jako część tejże się wyłonił, zastępczo za majątek zastawny to tylko ma być płaconem co dłużnicy zastawni do dnia zrealizowania majątku zastawnego byli dłużnymi.

W rekursie rewizyjnym wierzycieli którym odmówiono prawa żądania odsetek zaznaczono, że ich wierzytelności ciążące jako oprocentować się mające nie przypadają do zapłaty z samej ceny kupna, lecz właśnie przekazane zostały na uwolniony kapitał pokrycia, że przeto tymże wierzycielom z mocy ich stopnia hipotecznego należy się zupełne zaspokojenie, zatem także i zapłata wszelkich dotąd nieściągalnych odsetek, ponieważ oni na równi z uprawnionymi do owej daniny z mocy swego stopnia hipotecznego mają prawo domagania się w całości znachodzącej się jeszcze masy; że dalej dla rozdziału kapitału pokrycia nie mogą mieć zastosowania te same zasady, które przy pierwotnym rozdziale ceny kupna decydowały, bo wszakże tym wierzycielom

stanowiska prawnego oskarzyciela prywatnego, jakkolwiek sama ustawa podnosi, iż wszelkie jej postanowienia co do oskarzyciela prywatnego mają w ogóle zastosowanie i do oskarzyciela subsydjarnego (§ 49. p. k.)

Prawo procesowe, dopuszczając skargi subsydjarnej w przestępstwach ściganych z urzędu, ma bez wątpienia na oku przede wszystkim interes strony cywilnej, — lecz odstąpienie prokuratora od ścigania nie zmienia w niczem publicznej natury ściganego przestępstwa. Odstąpienie prokuratora od ścigania w jakimkolwiek stadium procesu karnego nie jest jeszcze ostatecznym wyrokiem co do miary publicznego interesu w ściganiu danego przestępstwa: najczęściej bowiem brak dostatecznego materiału dowodowego, małej jego wartości dla wyniku procesu, a nie rzadko i chwilowe zapatrywanie na rzecz, skłoni

prokuratora do zaniechania ścigania. A stąd tylko w konsekwencji wynika, że skarga subsydjarna nie konsumuje bynajmniej skargi prokuratora: i jest on uprawnionym zasięgać wiadomości o biegu postępowania i każdego czasu może ponownie podjąć się ścigania przestępca.

Wskutek tego też jest skarga subsydjarna, — jak to słusznie podnosi *Ullmann*, — korektywą monopolu oskarzania w dwojakim kierunku: chroni z jednej strony interes prywatny przed możliwą szkodą, wynikającą z nadużycia monopolu oskarzania, a z drugiej strony bierze w opiekę i interes publiczny, który przez zbyt pospieszny sąd prokuratora mógłby nieraz ucierpieć.

Skarga subsydjarna jest tylko dalszym ciągiem skargi publicznej, — jest ona *querella laesi*, ale zawsze *querella publica, non privata*.

Z tego jej charakteru wynika, jak to zauważył *Ullman*, druga ważna cecha, znamionująca oskarzyciela subsydjarnego w przeciwieństwie do oskarzyciela prywatnego. Podczas gdy bowiem oskarzycielowi prywatnemu, wskutek właściwej, granic prawa prywatnego już dotykającej natury przestępstwa prywatnego, przysłuży prawo dyspozycji nad sprawą karną, przedmiotem jego skargi będącą, tak, że każde wyraźne lub milczące zrzeczenie się jej niszczy mu prawo ścigania karnego: to oskarzycielowi subsydjarnemu z powodu publicznej natury ściganego przestępstwa, takie prawo dyspozycji nie przysłuży. Naprzód bowiem, jak o tem już wspomniałem, może prokurator państwa podjąć się każdej chwili ponownego ścigania, którego przedtem zaniechał, a potem gaśnie prawo skargi subsydjarnego drogą abolicji, gdy

cielom niemożliwym było pierwiej dochodzić swego prawa do pobierania odsetek, wobec czego też i zadawanie odsetek jest wykluczonem. — Rekursu tego nie uwzględnił naj. Tryb. sąd.; ponieważ świadczenia ciężaru rzeczowego przedstawiającego się w formie owej daniny wymówionej za tenże sam czas raz tylko z nieruchomości domagać się można, a świadczenie to od dnia licytacji po czas śmierci uprawnionych do poboru daniny następowało z procentów od kapitału pokrycia w tym celu przechowanego, a o ile te nie starczyły, z kapitału samego, a z tąd też za tenże sam czas nie można już z uszczerbkiem następnych wierzycieli domagać się ponownego świadczenia tego ciężaru rzeczowego w formie płacenia odsetek za tenże sam czas przypadających. Z tąd wynika, że pretensje, których zaspokojenie przekazano na fundusz powstający z uwolnienia owego kapitału pokrycia, chociaż takowe jako oprocentować się mające ciężą, co do procentów za rzeczony czas przypadających raz na zawsze bez funduszu zaspokojenia pozostały, ponieważ cena kupna uzyskana przy egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości wstępuje na miejsce hipoteki i w miarę jak wystarcza służyć ma na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych aż do dnia sprzedaży obliczyć się mających, w kapitale i w przynależnościach, później zatem, po zrealizowaniu przedmiotu zastawnego, powstające wierzytelności, do których także odsetki po dniu licytacji dalej bieżące należą, wyłączone są od ceny kupna, a to, według tego co powyżej powiedziano, wtenczas także obowiązywać musi, gdy, jak w niniejszym wypadku część ceny kupna była zachowaną jako kapitał pokrycia dla świadczenia danin wymówionych, ponieważ i wtenczas także przy rozdzielaniu tej części ceny kupna, jak skoro ona stała się wolną, cofnąć i stosować się należy do czasu sprzedaży majątku zastawnego.

Zarazem uchwalono wpisać do Reper-torium orzeczeń następujące zdanie prawne:
Wierzyciel zastawny, którego wierzytelność przy rozdzielaniu ceny kupna przekazaną zo-

cesarz nakaze, aby co do ściganego przestępstwa nie rozpoczynano postępowania karnego, albo rozpoczętego zaniechano (§. 2. p. k.)

Zresztą zaś prawne stanowisko oskarżyciela subsydjarnego jest podobne do stanowiska prawnego oskarżyciela prywatnego.

Prawa procesowe oskarżyciela subsydjarnego w stosunku do takichże praw oskarżyciela prywatnego, względnie publicznego, ulegają jednak w pewnych ważnych punktach, wyczerpująco przez ustawę wyliczonych, znacznemu ograniczeniu. I tak:

1. Oskarżyciel subsydjarny nie może wnieść aktu oskarżenia bez poprzedniego śledztwa wstępnego. Oskarżycielowi prywatnemu, występującemu w charakterze pryncypalnego oskarżyciela wedle obowiązującej ustawy tylko w sprawach o niektóre występki i przekroczenia, przysłużyło to prawo

stała na kapitał dla zabezpieczenia pewnego świadczenia zatrzymany (Bedeckungscapital) nie może z uszczerbkiem następnych wierzycieli zastawnych domagać się z tego kapitału procentów bieżących od swej wierzytelności do czasu, gdy kapitał ów stał się rozporządzalnym.

Posiedzenie z 10. sierpnia 1887 r. l. 9029 Sen. II.

Nr. 137.

Na żądanie prokuratorji skarbu w zastępstwie administracji szkolnej w postępowaniu sprostowawczem co do nowej księgi gruntowej gminy Zara wniesione, zezwolono na wpisanie do niej dawnych ciężarów, z dodatkiem, że oryginał certyfikatu hipotecznego dla zbioru dokumentów ma być zatrzymanym, póki prok. sk. nie przedłoży odpisu onegoż. Sąd wyższy potwierdził to z uwagi, że w postępowaniu sprostowawczem urządzonem ustawą z 25. lipca 1871 r. N. 96. dz. pr. p. sąd jest obowiązany zatrzymać podania wniesione w celach w §. 7. tej ust. przewidzianych, a zatem także dokumenty do nich należące, i że z resztą powsz. ust. hipot., którą w braku w powyższej ustawie innego odnośnego przepisu stanowczego i tutaj stosować należy, wyraźnie nakazuje zatrzymać dokumenty.

Do wniesionego nadz. rekursu rewiz. najw. Tryb. sąd. się przychylił, i zmieniając obie niższo-sądowe decyzje uznał, że dodatek powyższy zamieszczony w uchwale I. sędziego, odpaść ma; a to z uwagi, że w niniejszym wypadku nie rozchodzi się o wpis według powsz. ust. hip. uzyskać się mający, lecz o dawny ciężar według §. 13. ust. z 25. lipca 1871 r. N. 96 dz. pr. p. wpisać się mający, że ani §. 12. ani też inne jakie postanowienie ustawy o post. sprostow. nie zarządza dostarczenia lub zatrzymania odpisów dokumentów, że przepisy powsz. ust. hip. o tworzeniu zbioru dokumentów, jak też o dostarczeniu odpisów dokumentów tem mniej mogą być stosowane do wpisów dawnych ciężarów uskutecznić się mających w postępow. sprost., ile

że skutki wpisów dawnych praw, ocenić się mające według §. 17 ust. o post. sprost., nie na dokumentach polegają, które według §. 12 tej ust. li tylko dla informacji przedłożyć lub powołać należy, lecz na zaniechaniu względnie na usunięciu zarzutów, że przeto niższo-sądowe decyzje sprzeciwiają się powyższym przepisom ustawy w sposób, który wymaga zastosowania §. 16. pat. z 9. sierp. 1854 r. N. 208 dz. pr. p.

Zarazem uchwalono wpisać do Reper-torium orzeczeń następujące zdanie prawne:

Przy zgłoszeniu dawnych ciężarów nastąpionem z §. 12. ustawy z 25. lipca 1871 r. N. 96. dz. pr. p. nie potrzeba dostarczenia odpisów dokumentów.

Posiedzenie z 16. sierpnia 1887 r. l. 9045. Sen. II.

(Dod. do dz. rozp. minist. spr. Nr. 276 i 277, str. 121 i 122 z r. b.).

Zasady orzeczeń
Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego.

W sprawach hipotecznych.

116. [Do §. 38 lit. b. ust. hip. i §§. 46 i 49 normy jur.] — Zapowiedzenia pretensji hipot. (§. 374. gal. pr. cyw.) domagać się można tylko u sądu tabularnego, ponieważ nie rozchodzi się o egzekucję ku zabezpieczeniu (§. 38 lit. b. ust. hip.), ztąd też w danym wypadku sąd. handl. w K. u którego spór się toczy, nie jest właściwym do zezwolenia na prenotację. — (Orz. n Tr. s. z 4 maja 1886 r. l. 4445. — Spr. pr. str. 226 i 229 z r. 1887).

117. [Do §. 38 lit. c ust. hip.] — Na podstawie świadectwa sądu karnego, że przeciwko B. wdrożono dochodzenie wstępne z powodu zbrodni oszustwa na niekorzyść i szkodę gminy A. popełnionego, taż domaga się prenotacji prawa zastawu dla swej ewentualnej pretensji odszkodowania do wysokości sumy X. na realności B. — Żądanie słusznie odrzucono,

zawsze, oskarżycielowi publicznemu wtedy, gdy nie rozchodzi się o zbrodnię należącą przed sąd przysięgłych (§§. 49 l. 1. i 91 p. k.). Ograniczenie praw oskarżyciela subsydjarnego w tym kierunku usprawiedliwia się potrzebą ochrony obwinionego przeciwko szykanie.

2. Przeciwko uchwałom Izby Radnej Trybunału nie służy oskarżycielowi subsydjarnemu żaden środek prawny, wyjąwszy zażalenia przeciwko zaniechaniu śledztwa wstępnego (§. 49 l. 2.).

3. Nie służy mu prawo zaczepiania zapadłego wyroku zażaleniem nieważności lub odwołaniem, i to ani pod względem kryminalnym ani cywilnym, — w tym ostatnim kierunku stoi mu tylko otworem droga cywilna. Tylko przeciwko wyrokowi sądu powiatowego jest dopuszczalne odwoła-

nie strony cywilnej, i to tylko pod względem cywilnym, a więc co do roszczeń prywatnych (§§. 49 l. 3 i 465 p. k.)

Ograniczenia te mają również na oku ochronę osoby oskarżonego przeciwko przesadnemu ściganiu, pochodzącemu często z nienawiści i chęci zemsty.

4. Wpływ oskarżyciela subsydjarnego na uwięzienie obwinionego jest również — i słusznie — przez ustawę w wysokim stopniu ograniczony. Skarga subsydjarna nie wstrzymuje w ogóle wypuszczenia obwinionego na wolność, a jedynie w wypadku odstąpienia prokuratora od ścigania po prawomocnem oddaniu pod oskarżenie, rozstrzyga Izba Radna Trybunału, czy należy wstrzymać wypuszczenie na wolność obwinionego, który przedtem został uwięziony (§. 49 l. 4.).

gdyż z podania nie jest widoczne, w jakim stosunku B. zostawał do zarządu majątku gminnego i czy pretensję doń o odszkodowanie wywodzi gmina ze sprawowanego przezeń urzędu gminnego, względnie z obciążającej go niewłaściwości w jego sprawowaniu. Okoliczność w powyższym świadectwie wymieniona (iż dochodzenie jest w toku) nie wystarcza do prenotacji z §. 38 lit. c ust. hip. dla ewentualnych ze zbrodni powstałych prywatno-prawnych pretensyj. — (Orz. n. Tr. s. z 17. listopada 1886, l. 13227. — *Pravnik* cz. str. 232 z r. 1887).

118. [—]. — Fundusz krajowy (morawski) jest uprawnionym do spowodowania zabezpieczenia kosztów pielęgnowania w (morawskim) krajowym zakładzie dla obłąkanych przez prenotację na realności pielęgnowanego, jako do zwrotu obowiązanego. Albowiem według dekr. z 21. października 1806 r. Nr. 789 zb. n. s. co do zabezpieczenia takich pretensyj, które nie nadają się do postępow. sądowego, lecz co do których jedynie władzom politycznym dochodzenie, orzeczenie i egzekucja przysługuje, tymże władzom także prawo służy do spowodowania potrzebnego zabezpieczenia i względem przeprowadzenia onegoż wprost do władz sądowych odezwać się odnieść, lub prokuratorję skarbu o to zawezwać. Gdy tedy według statutów (moraw.) zakładu krajowego dla obłąkanych wydział krajowy rozstrzygać ma o możliwości słabego do płacenia, o obowiązku krewnych do płacenia, tudzież podania o częściowy opust kosztów utrzymania lub o ulgi w placeniu, jak też o potrzebne może wyjątkowe pielęgnowanie słabego w wyższej klasie bez przepisane świadczenia wzajemnego, — przeto po myśli pow. dkr. ndw przysługuje mu także prawo, spowodowania potrzebnego zabezpieczenia takich kosztów. — (Orz. n. Tr. s. z 12 sierpnia 1886 r. l. 9289. — *Ger. H. n.* 20 z r. 1887).

119. [Do §§ 61 i 130 ust. hip.] — Rekurs od odmowy uwidocznienia sporności wnieść należy w dniach 14., ponieważ zanotowanie skargi jako czynność procesową nie zaś jako czystą sprawę tabularną uważać należy. — (Orz. n. Tr. s. z 12. października 1886 r. l. 11758. — *Spr. pr.* str. 226 z r. 1887).

Z postawienia na równi oskarżyciela subsydjarnego z oskarżycielem prywatnym w ogóle, wypływa jego obowiązek do zwrotu kosztów postępowania karnego na wypadek, jeśli ono nie zostało zakończone wyrokiem skazującym. To postanowienie ustawy jest również jednym ze środków, mających na oku ochronę obwinionego przeciwko nadużyciom skargi subsydjarnej (§. 390 p. k.).

Rozumie się samo przez się, że obowiązek ten odpada, jeśli prokurator podejmie się ponownie ścigania, a sprawa zakończy się wyrokiem uwalniającym, w tym bowiem wypadku kosztą postępowania ponosi skarb państwa (§. 390 p. k.).

Ponieważ skarga subsydjarna jest tylko środkiem procesowym dla przybliżonego zrealizowania zasady, że za popełnione przestępstwo zawsze uka-

120. [Do §. 130 ust. hip.] — Od uchwał, które sąd tabularny z powodu przeprowadzenia egzekucji w sprawach wekslowych wydaje, także niedopuszczalnym jest nadzw. rekurs rewizyjny. — (Orz. n. Tr. s. z 28 stycznia 1877 r. l. 735 *Pravnik* cz. str. 199 z r. 1887).

121. [Do ust. z 30. marca 1879 r. N. 50 dz. pr. p.] — W postępowaniu sporowym sędzia zasadniczo nie jest obowiązany, nakładać stronom ciężar dowodu na okoliczności nie zaprzeczone, z kąd też i dowód ze znawców na okoliczność, że część budynku stanowi rzecz nieruchomą dla siebie odrębnie istniejącą, przyznaniem stron zastąpić można. — (Orz. n. Tr. s. z 9. lut. 1886 r. l. 1221. — *Ger. H. n.* 22 z r. 1887).

ADMINISTRACJA.

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych.

Z najwyższego Trybunatu sądowego.

97. [Do §§. 1. do 3 ust. z 30. kwiet 1870 r. N. 68. dz. pr. p.] — Samowolne otworzenie grobowca rodzinnego i umieszczenie w nim obcego trupa jest naruszeniem posiadania o które przed władzami sądowymi rozprawiać się należy. Skargę odnośną należy dekretować ponieważ skierowaną jest przeciw samowolnemu naruszeniu posiadania prywatno-prawnego, nie zaś przeciw obrażeniu przepisów zdrowotnych. — (Orz. n. Tryb. sąd. z 14 września 1886 r. l. 10446. — *Ger. H. n.* 28 z r. 1887).

98. [Do §u 31. ust. z 7. maja 1874 r. N. 50 dz. pr. p.] — Złożenie zakonnych ślubów ubóstwa pociąga za sobą niezdolność prawną do nabywania majątku; następstwo to prawne pozostaje niezmiennie przez państwo uznanem, jak się to okazuje z §. 31 ustawy z dnia 7. maja 1874 r. Nr. 50 dz. pr. p. — (Orz. najw. Tryb. sąd. z 5. kwietnia 1874 r. l. 3913. — *Dod. do dz. rozp. minist. spraw.* Nr 253 z r. 1887).

ranie nastąpić powinno, przeto wznowienie postępowania karnego odżywia prawo strony cywilnej, a tem samem i jej skargę subsydjarną. Tak samo bowiem, jak ścigane skargą subsydjarną przestępstwo nie traci swej publicznej cechy przez to, że je ściga strona cywilna, tak samo też odwrotnie prawa strony cywilnej nie mogą być zawisłe od uznania lub dowolności prokuratorji i przez jej postanowienia jakiegokolwiek doznawać uszczerbku.

Tak przedstawia się w szczególności prawne stanowisko strony cywilnej w austriackim procesie karnym. A jeśli teraz, zbierając te szczegóły w jedną całość, chcielibyśmy sobie na ich podstawie wyrobić w kilku słowach pogląd ogólny, to powiemy, że współdziałanie strony cywilnej w austriackim procesie karnym opiera się na uprawnieniu, z którego ona może

99. [Do §§. 44. i 47. noweli przem.] — Zewnętrzne oznaczenie stałej wyrobni (tablica, godłem), do czego przemysłowiec według §. 44. ust. z 15. marca 1883 r. Nr. 39. dz. pr. p. jest obowiązany, jest sprawą przez tęż ustawę jako nstawę przemysłową urzędową i odróżnić ją należy od firmy handlowej i teje podpisowania, o czem prawi część 3. ks. 1. kod. handl. Według art. 26. kodeksu handl. sąd handl. tylko przeciw temu ma wkroczać, kto używa firmy, jaka mu według przepisów tytułu 3. nie przysługuje i li tylko w tem przypuszczeniu uznac można w ślad za §. 47. ustawy z 15. marca 1883 r. Nr. 39. dz. pr. p. wyjątkowe wkroczenie sądu handl. za dopuszczalne. Odwołane rozstrzygnięcia niższych sądów polegają na mylnem zrozumieniu artykułów 15., 16. i 29. kod. handl., i należało je znieść z powodu niewłaściwości sądu handlowego. — (Orzeczenie n. Tryb. sąd. z 1 czerwca 1887 r. l. 6216. — *Jur. Ztg.* n. 21. z r. 1887).

100. [Do pat. o uvoln. grunt. od cięż. z 5. lipca 1853 r. N. 130 dz. pr. p.] — Spory o służebność polną przejazdu przez parcelę lasową podlegają według wyraźnych przepisów §. 1. ust. 3. a. i §. 6 al. a. ces. pat. z 5. lipca 1853 r. N. 130 dz. pr. p. onegoż postanowieniom a należy do nich z urzędu zastosować przepisane tamże wykupno lub regulacje. Jakkolwiek w rozmaitych postanowieniach tego patentu nie znachodzi się nigdzie wyraźna wzmianka o służebnościach polnych przejazdu i przepędu bytła, to jednak o zastosowaniu ich do tej kategorii praw żadna nie może być wątpliwość, zwłaszcza, że i te służebności powodują obciążenie gruntu im służącego w sposób nkrócający gospodarstwo lasowe a patent rzezony ostatecznie właśnie dąży do uwolnienia gruntu od ciężarów o ile to tylko możebne (§. 4. pow. pat.); to też i z ducha postanowień tego patentu nie można powziąć powodu dla któregoby zastosowanie takowych tylko do takich służebności miało być ograniczonym, które polegają na używaniu plodów obcego gruntu lasowego i w §. 1. ustępie 1. i 2. tamże li tylko jako poszczególne kategorie praw postanowieniom tego patentu podlegających są wyliczone. Według rzp. min. z 3. września 1855 r. Nr. 161 dz. pr. p. skarg sądowych

lecz nie musi korzystać, — że w walce procesowej występuje ona w roli strony ubocznej, która o osobiste zadośćuczynienie walczy z prokuratorem w jednym szeregu, — że ściganie przestępstwa, będące głównym przedmiotem procesu karnego, przeważa zawsze i wszędzie przed jej podrzędnym interesem prywatno-prawnego zadośćuczynienia, — że wreszcie, wskutek tego właśnie, właściwym panem i kierownikiem procesu — *dominus litis* — pozostaje ten, który tu występuje w roli reprezentanta pięknej idei publicznego interesu w ściganiu przestępstwa, a tym jest: prokurator państwa

o utrzymanie jakiego prawa, które według pow. pat. wykupnu lub regulacji z urzędu podlega, od czasu w ust. 1. tego rozp. oznaczonego wnosić już nie można; z tąd też w niniejszym wypadku według §. 48 nor. jur. sędzia skargi przyjąć już był niepowinien i należało jako nieważne znieść postępowanie przez sądy w niewłaściwy sposób przeprowadzone. — (Orz. n. Tr. s. z 14 kwiet. 1887 r. l. 4213. — Ger. H. n. 24. z r. 1887.)

Z Trybunału administracyjnego.

101 [Do gal. ust. kraj. z 12 sierpn. 1866 r. N. 30 dz. ust. kr. — O tworzeniu nowych obszarów dworskich]. — Przez akt oddzielenia kompleksu gruntów należących do pewnego istniejącego obszaru dworskiego i przez utworzenie dlań osobnego ciała tabularnego, nie powstaje ipso jure nowy odrębny obszar dworski, ni też nowy posiadacz tabularny nabywa prawa domagania się od władzy państwowej uznania i urzędzenia swej posiadłości jako osobny obszar dworski. — Ustawa, która w § 7 ustępie 1. obszar dworski pod względem „wszelkich obowiązków i świadczeń“ z gminami miejscowymi zrównała, w §. 16. na obszary dworskie nakłada obowiązek „ponoszenia wszelkich wydatków“ jakie z jego zobowiązaniami są połączone, a w §. 17 obszar dworski odpowiedzialnym czyni za dopełnienie swych zobowiązań ustawowych, nie zawiera jednak żadnych pod tym względem postanowień, w jaki sposób, w jakim stosunku, istniejące już zobowiązania pewnego obszaru dworskiego w razie utworzenia nowych przez podział onegoż, na też mają przechodzić. Brak wszelkiego w ustawie postanowienia o tych stosunkach, których ważność i doniosłość nie tylko dla obszarów dworskich, lecz także dla tych którym urosły pretensje do obszarów dworskich, nie da się zapoznać, w sposób przekonujący za tem przemawia, że §. 1 I c to tylko miał na myśli i na celu, by obszary dworskie, państwa, dominja i dobra z prawem jurysdykcji, które przy wejściu tej ustawy w życie po za związkiem gminnym istniały, oznaczyć jako legalne organizmy administracyjne: jak też i ustawy administracyjne w tym samym czasie wydane, szczególnie zaś ust. z 12. sierpn. 1866 r. N. 27 (§. 11), wskazują, że pod wyrazem „obszary dworskie“ takie tylko dominja i dobra zrozumiano. Ustawa o obszarach dworskich żadnych w ogóle nie zawiera postanowień, czy i pod jakimimi przypuszczeniami powstają i mogą być utworzone nowe obszary dworskie, nie doszły już do ukonstytuowania się w skutek §. 1 ustawy; w szczególności w ustawie, jak już nadmieniono, brakuje odpowiadającego paragrafowi 3. ust. gmin. postanowienia pod tym względem, czy dopuszczalne są podziały obszarów dworskich ze skutkiem prawnym nowotworów takich ciał administracyjnych. Hypoteeczny podział majątku tabularnego tworzącego obszar dworski i utworzenie nowego ciała tabularnego są aktami ściśle cywilnoprawnymi, którym jako takim tylko cywilnoprawne skutki towarzyszyć mogą. Gdyby z takim aktem także jaki skutek prawny natury publiczno-prawnej miał być połączony, jak nowo twór obszaru dworskiego, to musiałoby to dać się wywieść z pozytywnych norm publiczno-prawnych. Taka norma nie istnieje, z tąd też żądający się nie ma powodu uważać się za naruszonego w swem prawie przeto, że władze administracyjne odmówiły jego obszarowi gruntowemu uznaniu jako obszar dworski — (Orz.

Tryb. admin. z 28. stycz. 1887 r. l. 194. — Budw. 3363).

102. [Obszary dworskie]. — Władze adm. są obowiązane do stwierdzenia z urzędu owych czynników, które są decydujące dla przeprowadzenia §u 1. ustawy o obszarach dworskich. Dla przymiotu obszaru dworskiego decydującą jest nie tylko samoistność majątku tabularnego lecz także połączone z niem poprzód uprawnienie do sprawowania jurysdykcji. — (Orz. Tryb. adm. z 28. stycz. 1887 r. l. 196. — Budw. 3364).

103. [Do §§. 2, 4., 14. i 21. ustawy o stowarz. z r. 1852]. — Towarzystwa ubezpieczeń na zasadzie wzajemności urządzone podlegają także ustawie o stowarzysz. z r. 1852. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy rekodzielników uważać należy jako wzajemne przedsiębiorstwo ubezpieczeń, jeżeli wypłaty dla członków płyną głównie z wpłat członków. Z prawomocnego ukonstytuowania się stowarzyszenia nabywa tylko prawa do dalszego istnienia według przedłożonych statutów, natomiast wszelka zmiana statutów przedstawia się jako częściowe nowe ukonstytuowanie się, któremu prawomocność pierwszego ukonstytuowania w żadnym względzie nie przesądza. — (Orz. Tryb. adm. z 12. stycznia 1887 r. l. 3446. — Budw. 3340).

STOWARZYSZENIA

Walne Zgromadzenie Towarzystwa wzajemnej pomocy djetarjuszów i urzędników galic. i W. Księstwa Krakowskiego odbyło się we Lwowie dnia 18. b. m. pod przewodnictwem p. Jana Żółkiewskiego przy licznym udziale członków. Z przedłożonego zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1886 okazało się, że Towarzystwo pod każdym względem świetnie robi postępy, i tak fundusz pensyjny, który z końcem roku 1885 wynosił 8.500 zł., wzrósł do końca grudnia 1886 do 15.300 zł., zaś fundusz rezerwowy wynosi obecnie 1.800 zł., czysty majątek tego stowarzyszenia wynosi 15.833 zł. — Towarzystwo to wydało dość znaczne kwoty tytułem odprawy dla wdów po członkach stowarzyszenia, na pokrycie kosztów pogrzebów dla zmarłych członków i na zapomogi bezwrotne. Na wniosek komisji rewizyjnej, zgromadzenie udzieliło zarządowi centralnemu absolutorjum Zgromadzenie po żywej dyskusji przyjęło przez komisję wypracowany nowy statut, i poleciło zarządowi wprowadzenie go w najkrótszym czasie w życie; dalej nadało panu Janowi Żółkiewskiemu dożywotny tytuł honorowego prezesa Stowarzyszenia i zamianowało kilka wybitnych osobistości członkami; za dar na cele stowarzyszenia przez br. Schenka jako członka honorowego w kwocie 300 zł. nadesłany, przez powstanie swą wdzięczność wyraziło; nakoniec wybrało do prezydium

dra Aleksandra Tchórznickiego radcę sądu krajowego prezesem, zaś Edmunda Ceypeka, radcę rachunkowego kraj. Dyrekcji skarbu i Jana Żółkiewskiego emer. dyr. tabuli krajowej wiceprezesami zarządu centralnego. Na członków rzeczywistych wydziału wybrano pp. dr. Tilla, Niemiłowicza, J. Smolenia, W. Małeckiego i Chrzanowskiego, zastępcami wydziału pp. Klode, Wolskiego i Nowickiego

Towarzystwo biblioteki polskiej w Wiedniu urządziło własny lokal, obejmujący czytelnię i bibliotekę w hotelu Müllera, I Graben 19.

Lokal ten zostanie dnia 5. października b. r. do użytku członków Towarzystwa oddany i będzie otwarty od godziny 10. rano do godziny 10. wieczorem.

Bibliotekarz Towarzystwa wydawać będzie książki w poniedziałki i piątki między godziną 5 a 8 wieczorem.

Wiadomości urzędowe.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.“ po dzień 25 września 1887 r.)

Mianowania i odznaczenia. Adjunkt sądowy krakowskiego sądu krajowego Władysław Gubarzewski tytuł i charakter sekretarza rady. — Starosta powiatowy Kazimierz Lasowski radcą Namiestnictwa. — Starszy radca skarbowy przy prokuratorji skarbu we Lwowie Karol Kunz tytuł i charakter radcy dworu. — Radca wyższego sądu krajowego w Krakowie Ludwik Zdański order żelaznej korony trzeciej klasy.

Opróżnione posady. Starszego radcy skarbowego w VI klasie rangi, dwie ewentualnie trzy posady radców skarbowych w VII klasie rangi, trzy posady sekretarzy lub też starszych komisarzy skarbowych w VIII klasie rangi, trzy posady komisarzy w IX klasie rangi, ewent. trzy posady koncepcistów skarbowych w X klasie rangi Podania do Prezydium krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie do 18. października r. b. (214).

Kandydat adwokacki

DOKTOR PRAW

z odbytą praktyką sądową i 3-letnią praktyką adwokacką poszukuje posady w kancelarji adwokackiej.

Blizszej wiadomości udzieli z grzeczności księgarnia Wgo **M. Michty w Kołomyi.**

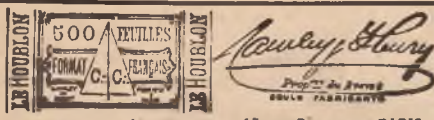
**NAJLEPSZA
BIBUŁKA na PAPIEROSY**
jest PRAWDZIWA BIBUŁKA

LE HOUBLON

wyrobu francuskiego
firmy **CAWLEY & HENRY** w Paryżu

Przed naśladowaniem ostrzeżę się!

Ta bibułka jest bardzo zalecana przez Pp. Dra **J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornej jakości, wolnego od cudzych ingrediencji i od wszelkich pierwiastków szkodliwych zdrowiu.



PAC-SIMILE DE L'ÉTIQUETTE 17, rue Sérauger, a PARIS

Oryginalne
Singera maszyny
do szycia



na spłatę ratami
G. Neidlinger
Lwów ul. Kopernika 1. 2.

**Galicyskie Prawo drogowe i budownicze
na prowincji.**

Zbiór ustaw, rozporządzeń, instrukcyj i t. d. drogowych i budowniczych, obowiązujących w Galicji z wyłączeniem głównych miast Lwowa i Krakowa. Format 16-ta, str. VIII. i 418.

zebrał i wydał **Dr. J. A. Hibel.**

Cena 1 egz. w pięknej oprawie 2 złr.

Jestto jedyny i pierwszy dotychczas kompletny, do ostatnich dni doprowadzony, zbiór galicyjskiego prawa drogowego i budowniczego.

Do nabycia w księgarni **O. Zukerkandla i Syna w Złoczowie**, tudzież w każdej księgarni.

Księgarnia K. Łukaszevicza we Lwowie

dostarcza na wypłatę w ratach miesięcznych
stosownie do umowy

Brehm's Thierleben z kolorowemi i czarnemi rycinami w 10 oprawnych tomach po złr. 9.60.

Meyer's Conversationslexion IV. wydanie z wieloma kolorowemi i czarnemi rycinami 16 oprawnych tomów po złr. 6.

Nakładem księgarni
J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie
wyszło dzieło pod tytułem:
PODRĘCZNIK
Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej
ulożył
Alojzy Niemetz.
Wydanie drugie znacznie powiększone.
Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent.,
z przesyłką poczt. 1 złr. 30 cent.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

H. Rosenthal
Budapeszt — filia Lwów
ZAKŁAD
uniformowania pp. oficerów i urzędników
wykonuje swe przedsiębiorstwo w lokalnościach
urządzonych ku temu w domu
przy ulicy Kopernika 1. 9. we Lwowie
(mieszczącym bióra ck. urzędu telegraficznego).

Dzieło Juliana Tałasewicza
O postępowaniu w sprawach niespornych,
w zastosowaniu dla Galicji,
obejmujące 2 tomy razem (str. X, 272 i 208) 8vo, które
zaleconem zostało jako przydatny podręcznik wszystkim
c. k. sądom, a w szczególności c. k. sądom powiatowym
— okólnikami wys. Prezydów c. k. sądu kraj.
wyższego w Krakowie z 25. kwietnia 1885 l. 6229/pr.
i c. k. sądu kraj. wyższego we Lwowie z 25. grudnia
1884. l. 11274/pr. — nabyć można u autora w Wadowicach
za cenę 4 złr. Przesyłając tę kwotę przekazem
pocztowym, otrzymuje się dzieło **franco.**

Tegoż autora broszurę (8vo, str 83):

**Uwagi nad rezolucjami uchwalonemi
w październiku 1883 r. przez Sejm
galicyjski** odnoszącemi się do ustaw spadkowych
i opiekuńczych, tudzież do notariatu jako komisariatu
sądowego, dalej uwagi nad projektem rządowym
dnia 7 marca 1884 w Radzie państwa wniesionym
co do przepisów spadkowych dla osad średnie
wielkości, **można nabyć u autora za cenę
60 centów.**

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1870 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawnym znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiazgowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wicewi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 ct.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II. i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25. maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofii krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust. państw. o należytościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył ś p. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włóścian w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morełowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.



LECZENIE GŁUCHOTY

SZTUCZNE BEBENKI dyplomowane, **NICHOLSONA** leczą albo przynoszą ulgę w GŁUCHOCIE z jakiejby przyczyny nie pochodziła. Dzięki tym przyrządom otrzymano najbardziej zadziwiający przykłady wyzdrowienia. Posyłając 25 Krójców w markach pocztowych otrzymuje się **franco** ilustrowaną broszurkę złożoną z osiemdziesięciu stronnic i zawierającą ciekawe opisy prób robionych w celu leczenia GŁUCHOTY, a także listy rekomendacyjne Doktorów, Adwokatów Wydawców i drugich osób godnych zaufania które zostały wyleczone przy pomocy tych BEBENKÓW, i głośno je zalecają.

Adressować listy: **J. H. NICHOLSON, 4, ulica Drouot, PARYŻ.**